

Misyjny dzień dzieci w Kobylinie

Autor: Administrator
08.02.2019.

Dnia 12 stycznia 2019 na XIII Archidiecezjalnym Spotkaniu Kolędników Misyjnych odbył się Misyjny Dzień Dzieci w Kobylinie w diecezji kaliskiej, w parafii pw. św. Stanisława Bpa i Męczennika. W uroczystości tej wzięli również udział nasi Kolędnicy Misyjni z Tuchorzy. Zbierali oni ofiary dla swoich rówieśników z Rwandy i Burundi. Na tym spotkaniu uczestniczyły dzieci z archidiecezji poznańskiej i kaliskiej.

Dzień ten rozpoczął Eucharystią Ks. Biskup Damian Bryl. W homilii podziękował wszystkim małym misjonarzom i ich opiekunom za trud włożony w dzielenie się z innymi Dobrą Nowiną o narodzeniu Pana Jezusa i za to, że dzięki ich kolędowaniu dzieci z Burundi i Rwandy mogą otrzymać upragnioną pomoc. Aby, zostać kolędnikiem misyjnym, zaznaczył ks. Biskup, trzeba mieć wielkie serce i pięknie kochać, żeby umieć przyjąć tę ogromną łaskę z którą Pan Jezus przychodzi do nas. Mieć wielkie serce i umieć się nim dzielić z tymi, z którymi przygotowujemy się do kolędowania misyjnego, a potem mocno kochać tych, do których idziemy. Nasza miłość powinna obejmować cały świat, nie tylko tych, którzy są nam bliscy i wyznają te same wartości, a także tych, którzy nie słyszeli o Nim wcale.

Po Mszy Świętej wszyscy w barwnym korowodzie przeszliśmy do Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Juliana Tuwima na positek. W drugiej części spotkania powitał nas ks. Dawid Stelmach, Dyr. Diecezjalny PDMD. Obejrzelśmy jasełka misyjne w formie pantomimy w wykonaniu uczniów tejże szkoły. W czasie trwania uroczystości mieliśmy możliwość zakupu instrumentów z Indonezji i pamiątek z Rwandy oraz wzięliśmy udział w misyjnej zabawie fantowej, z której dochód został przeznaczony na pomoc dzieciom w krajach misyjnych. Następnie spotkaliśmy się z Siostrami Klaweriankami ze wspólnoty krośnieńskiej. Siostra Agata podzieliła się swoim krótkim doświadczeniem misyjnym z pobytu w Kamerunie. Przybliżyła nie łatwe życie kameruńskich dzieci, szczególnie ich marzenia, które w naszym europejskim rozumieniu są bardzo proste, a w afrykańskiej rzeczywistości często nierealne. Najmłodszy mieszkańcy tego kraju marzą o tym, by chodzić do szkoły, by mieć kolorowe książki, zeszyty i prawdziwy piórnik. Po zajęciach w szkole, każde z nich chciałoby bawić się jak inne dzieci grać w gumową piłkę, czy przytulić prawdziwą lalkę. Wiele z nich marzy po prostu o tym, by mieć szczęśliwe dzieciństwo. W czasie dalszej zabawy, aby wielbić Pana Boga nie brakowało muzycznych przerywników, nauki nowych piosenek połączonych z tańcami. Cieszyliśmy się, że mogliśmy wspólnie i miło spędzić czas oraz po raz kolejny włączyć się w dzieło najbardziej potrzebujących. Miłą niespodzianką były wygrane losy. Modlitwa i błogosławieństwo ks. Dawida zakończyła spotkanie misyjne.

W drodze powrotnej czekała nas jeszcze jedna niespodzianka wizyta w McDonald s. Zmęczeni, ale pełni wrażeń, uśmiechu i radości wróciliśmy do domu w pierwszy mijający już dzień zimowych ferii.

Bardzo serdecznie dziękuję tym wszystkim ludziom dobrej woli, którzy włączyli się we wspólny wyjazd dzieci. **BÓG WAM ZAPŁAĆ.**

Katechetka Bogumiła Nowak

{gallery}kobylin19{/gallery}